214. Poniedziałek 16. Września 1872. Rok 62.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłacicieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W dniu 4. września rb. sprawdzono wybuch księgosuszu w Zazdrości i na stepie strusowskim w powiecie trembowelskim. Z tego powodu zarządzono środki weterynaryjno policyjne w myśl obowiązującej ustawy o zarazie i wcielono następujące miejscowości do trzechmilowego obwodu zarazy:

A) w powiecie trembowelskim Zazdrość z nowym Tyczynem, Pautaticha, Bernadówka, Tiutków, Darachów, Ostrowczyk, Strussów, Słobudka strussowska i Olendry, Zubów, Zaścinocze z Kapturami, Brykuta nowa, Brykuta stara, Chmielówka, Romanówka, Mogielnica, Podhajczyki z Wybranówką, Załawie, Semenów z Zieteńczem, Małów, Humniska, Trembowla, Podgórzany, Plebanówka, Wolica, Boryczówka, Łoszniów, Krowinka, Ruzdwiany, Wawaryńce, Nałuże;

B) w powiecie podhajeckim: Wiśniowczyk, Hajworówka, Burkanów, Złotniki z Lackowcami, Chatki, Sokołów, Sokotniki, Rakowiec, Bieniawa, Siemikowce, Bohatkowce, Rosochowaciec, Iszczków, Kąt Złotnicki, Sosnów, Małowody;

C) w powiecie tarnopolskim: Denysów, Kupczyńce, Józefówka, Kalasantówka, Chodaczków wielki, Draganówka, Poczapińce, Bucniów, Ostrów, Berezowica wielka, Kipiaczka, Kisielówka, Zaścianka, Łuka wielka, Myszkowice, Zastawie, Baworów, Grabowiec, Nastarów, Czartoryd, Proszowa, Smolanka, Łuczka, (Łuka mała), Mikulińce, Ładyczyn, Iwanówka, Wola mazowiecka, Skomorochy, Ostalce, Suszczyn, Wolica, Ludwikówka, Krzywki, Zagórze;

D) w powiecie czortkowskim: Łaszkowce i Wierzbowiec.

Równocześnie zabroniono odbywanie targów na na bydło rogate w Trembowli, Strusowie i Janowie.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. września 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Najjaśniejszy Pan wyjechał 14. b. m. wieczorem z Wiednia do Budy.

— „Wiener Abendpost“ pisze: „Ludy Austryi, które towarzyszyły Najjaśniejszemu Panu najgorętszemi patryotycznemi uczuciami w obcą stolicę i z dumą były świadkami hołdów, które wszędzie składano Najdostojniejszej osobie ich Monarchy, witają Najjaśniejszego Pana z powrotem z dumą, zwykłą wiernością i serdecznem oddaniem. Jeżeli cokolwiek podnieść jeszcze zdoła uczucie radości z powrotu Monarchy pomiędzy Swe ludy, to zapewne publiczne przekonanie, że zjad Monarchów miał cechę wybitnie pokojową, i że Najjaśniejszy Pan, nasz Najmiłościwszy cesarz przynosi z podróży ludom Swym nowe, wzmocnione rękojmie pokoju, jako szczęśliwe zapewnienie potęgi i honoru Austryi i jej błogosławionego rozwoju.“

Berlin. Półurzędowa „Prov. Corresp.“ poświęca cały swój numer zjazdowi monarchów w Berlinie. „Nasz książę kanclerz — pisze pomieniony dziennik — upatruje w zjeździe monarchów jedynie zadatek przyszłego pokoju Europy, i żywi to przekonanie, że i mieszkańcy Berlina jako i ogół tak samo na zjazd ten się zapatruje. Trzej cesarze, którzy w tych dniach w obec Europy i wśród ogólnej radości poddanych im ludów podali sobie ręce celem utwierdzenia pokoju, mogą z zadowoleniem spoglądać na błogie w skutki swe czyny. Cesarz Aleksander i cesarz Franciszek Józef wyniosą z przyjęcia, jakiego doznali w Berlinie, piękne wspomnienie, że nie tylko byli miłymi gośćmi naszego cesarza, ale że nadto i ludność Berlina dzieliła w obec tego zjazdu to samo radośne zadowolenie.

Należy to do nader ważnych oznak obecnych politycznych zapatrywań, że wszystkie stronnictwa stojące na gruncie najnowszego narodowego rozwoju, uznają porówno z rządem niemieckiego państwa wielkie znaczenie przyjaźnych stosunków z dwoma wschodniemi cesarstwami. Dyplomaci, którzy z dwoma cesarzami przybyli do Berlina, a mianowicie kanclerz rosyjski ks Gorczakow i austryacko węgierski minister hr. Andrassy, mieli prawie codziennie narady z księciem Bismarkiem, ale narady te były czysto poufnej natury.“

„National-Ztg.“ powtarza główne te uwagi półurzędowego dziennika, i ze swej strony przy końcu wstępnego artykułu dodaje, że zjazd cesarza rosyjskiego z cesarzem Wilhelmem w Berlinie uważać należy za fakt bardzo doniosły. Nie należy go zaś osądzać dowolnie i upatrywać w nim jakichś pewnych zamiarów, ale to mieć szczególnie na uwadze, że obadwaj cesarze nie byliby przybyli do Berlina, gdyby nie zgadzali się na niemiecką politykę, co chce i życzy sobie pokoju.

„Niedaleka przyszłość okaże, pisze Nation. Ztg.“, jakie będzie miał skutki odbyty co tylko zjazd monarchów, czy rzeczywiście spokój, czy też wojnę przyniesie Europie. Zaznaczyć przecież wypada, że cała prasa niemiecka przez całe te dni pobytu trzech cesarzy w Berlinie ciągle tylko pisała o pokoju i zapewniała tysiącznemi słowy opinię publiczną, że zjazd monarchów nie zakłóci pokoju Europy, w czasie, w którym nikt nie pytał, czy jest on rzeczywiście zagrożonym. Prasa francuska przeważnie upatrywała w tym zjeździe spisek przeciw Francyi, a „Indep. Belge“ wstrzymując się od wszelkich uwag zaznaczyła, że zjazd berliński miał przeważnie militarny charakter.“

Trzej cesarze wraz z otoczeniem powrócili we wtorek z manewrów w okolicy Szpandawy około 2giej godziny po południu, a wieczorem zebrali się o 6tej godzinie na obiad familijny u cesarza Wilhelma, w którym brało udział tylko 12 osób. Wieczorem o 9tej godzinie odbył się koncert dworski w okrągłej sali królewskiego pałacu, na który 350 zaproszono osób.

Uroczystości berlińskie zakłócone zostały w ostatnim czasie smutnym przypadkiem księcia pruskiego Albrechta, którego w sobotę wieczór raził paraliż na język i prawą stronę ciała. Pacyent ma się według ostatnich wiadomości dość dobrze, ale dotąd nie może jeszcze mówić i ma całą prawą stronę ciała sparaliżowaną.

— Ks. Bismarkowi doręczyła w poniedziałek rano deputacya Berlina wspaniały dyplom, nadający mu honorowe obywatelstwo miasta Berlina. Taki sam dyplom odebrał z rąk deputacyi miejskiej hrabia Moltke

— „Gazeta Spenera“ opowiada obszernie o przyjęciu deputacyi wręczającej ks. Bismarkowi dyplom obywatelstwa Berlina. Kanclerz rzekł: Szczególniej ścisłe węzły jakie go łączą z Berlinem, czynią mu bardzo zaszczytnem prawo obywatelstwa. Lubo zostaje w służbie dworów, niemniej serce jego bije gorąco dla mieszczaństwa i dla rozwoju rządzeń komunalnych. Kanclerz nadmieniwszy o wielkim rozwoju przemysłu i handlu, położył nacisk na to, że obchody świąteczne tych dni wzmocniły wiarę, a trwałość pokoju, która prawie taką samą ma wartość w pokój. Po wszystkich wielkich dziełach. jakie przeżył, nie byłby przeciwnym, aby historya mogła na czas jakiś powstrzymać pozornie pochód swój. Zgromadzeni tu monarchowie nie rozjadą się z zawiedzioną nadzieją. Żaden nie przyniósł takiego życzenia, na któreby nie można było z innej strony przystać. Zjazd nie został wywołany zamiarami zaczepnemi przeciw jakiemubądź państwu albo kierunkowi. To co niejeden dziennik podał przeciwnego, było tylko następstwem próżni politycznej. Przyjacielskie osobiste zetknięcie się monarchów wzmocni u przyjaciół pewność utrzymania pokoju a przeciwnikom wykaże trudność jego naruszenia. Czuje to dobrze instynkt ludności berlińskiej. Uczucie to znalazło wyraz w serdecznem przyjęciu i powitaniu monarchów.

Paryż. Korespondent paryzki pisze do „Köln. Ztg.“ pod dniem 9. b. m. co następuje:

„Organ prezydenta „Bien Public“ występuje dzisiaj z obszernym artykułem w obec zjazdu monarchów w Berlinie, skierowanym przeciw klerykalno-monarchicznym dziennikom francuskim, twierdzącym, że zjazd berliński jest wielkiem niebezpieczeństwem dla Francyi. Twierdzą one — mówi „Bien Public“ — że monarchowie zjechali się do Berlina, aby zgnębić młodą rzeczpospolitą francuską, i że Prusy nie wydadzą Belfortn. „Bien Public“ nie myśli zbijać tych wywodów prasy francuskiej, wychodząc z tej zasady, że gdyby się byli trzej cesarze rzeczywiście sprzysięgli na Francyą, to z pewnością niktby się był o tem nie dowiedział. Ale czemuż nie mówić o tem rzekomem sprzysiężeniu — powiada dalej organ prezydenta. Gdyby monarchowie mieli w dalszym planie podobne przymierze na myśli, nigdyby się tak publicznie i z takiemi nie zjeżdżali świtami. Francya godnie zniosła swą klęskę i całkiem lojalnie wywiązuje się z wziętych na się obowiązków. Ale w całym świecie aż po Chiny śmiaćby się musiano z tej Francyi, która po smutnej nauce z roku 1870 nie miałaby być gotową, jeżeli już nie na zaczepki, to przynajmniej do obrony swych granic. Nie ma żadnego powodu, aby Prusy nowej chciały wojny. Powiadają że Francya jest ogniskiem rewolucyi, że Europa nie obawia się potęgi francuskiej, ale jej ducha. Na to odpowiadamy, że ogniska rewolucyjne nietylko we Francyi, ale po całym rozlane są świecie; że zaś Francya przez jedno stulecie tyle przeszła rewolucyi, to miało to swą przyczynę w jej rządzcach, jej zbawcach niejako, którzy chcąc ją powiększyć, zbogacić i zbawić przekraczali i łamali prawa i przez to dali powód żywiołom rewolucyjnym do przekraczania praw tych. Cały ten artykuł dzisiejszego Monitora Francyi, skierowany jest z jednej strony do Francuzów, niepokojących się zjazdem monarchów, dowodząc im, że próżne są ich obawy, z drugiej strony odzywa się do Europy, a zwłaszcza do trzech jej w Berlinie zebranych monarchów, aby nie lekceważyli Francyi, bo Francya do wojny gotowa.

Thiers zamyśla na seryo wnieść przy zebraniu się na nowo zgromadzenia narodowego o zamianowanie wiceprezydenta rzeczypospolitej, aby w razie swej śmierci nie pozostawić Francyi bez rządcy. W nagrodę tego nosi się podobno z zamiarem ogłoszenia się dożywotnim prezydentem.

Czterdziestu czterech radykalnych członków municypalnej rady Paryża zamierzało zainterpelować Thiersa o ciągłe aresztowania komunistów. Barthelemy St. Hilaire odwiódł ich jednak od tego zamiaru, dowodząc im, że rząd w spokoju pozostawia zwyczajnych powstańców i ściga tylko i poszukuje byłych naczelników komuny i komunistów co się dopuścili zbrodni.

„Rappel“ donosi, że rząd hiszpański przesłał ministrowi spraw zewnętrznych notę, w której życzy sobie zniesienia paszportów pomiędzy Hiszpanią a Francyą, a przynajmniej postawienia jej do Francyi w tym stosunku, w jakim znajduje się już Anglia i Szwajcarya.

Ministerstwo wojny zajmuje się obecnie artyleryą marynarki i robi próby z nowemi armatami. Z końcem r. 1873 otrzyma marynarka francuska 318 armat nowych wielkiego kalibru.“

— Piszą z Paryża do „Augsb. Ztg.“: Panowanie nad sobą i karność, z jaką niezmierna większość narodu francuskiego pomaga w pracy Thiersowi, będą kiedyś może przez dziejopisów podziwiane jako rys charakterystyczny epoki założenia stanowczej rzeczypospolitej. Najprzód przywodzi to do rozpaczy stronników restauracyi monarchicznej sprzymierzonych z ultramontanami. Orleaniści zmuszeni są poddać się podobnej karności, żeby ich nie wytykano palcami jako wyrzutków i karykatury. Główny ich koncept polega dziś na tem, że się chcą stawić na równi z lewym środkiem zgromadzenia narodowego, oświadczając, że chcą przedłużyć próbę z rzecząpospolitą aż do śmierci Thiersa. Saint-Marc Girardin, Broglie, Buffet itd. spiewają tę najnowszą piosenkę. Plan ich jest doskonale przezroczysty. Najprzód utrzymać w zawieszeniu kwestyę konstytucyjną niezałatwioną, a potem z lewym środkiem spekulować na spadek po Thiersie. Orleaniści jednak za poźno robią cnotę z potrzeby. Próba z rzecząpospolitą już jest skończoną dla lewego środka, który podejmuje się ułożyć i utrwalić konstytucyę republikańską.

Porównawczy rzut oka na czerstwą starość Thiersa i na wstrętną zgrzybiałość zgromadzenia narodowego wersalskiego czyni bardzo prawdopodobnem, iż pierwszy przeżyje drugie. Pożyczka nad wszelką miarę i nad wszelkie oczekiwania się powiodła; zupełne wykonanie frankfurckiego traktatu pokoju jest bliskie; ostatnia godzina wkrótce wybije, a z zakończonych teraz właśnie posiedzeń rad jeneralnych można już z pewnością przewidzieć, jaki będzie rezultat głosowania powszechnego. Panowanie nad sobą i karność, jakich zdumie-

wający dowód dała ludność wszystkich wielkich miast wraz z radami jeneralnemi wszystkich departamentów, utrzymają się nawet w razie nagłej śmierci Thiersa, i będą najsilniejszemi rękojmiami spokojności.

Wiadomo, że na przypadek śmierci lub ciężkiej niemocy dzisiejszego prezydenta rzeczypospolitej, prawo upoważnia i zobowiązuje rady departamentowe do bezzwłocznego zebrania się bez wszelkiego zwoływania. Te rady wraz z wyborcami dadzą zgromadzeniu wersalskiemu czas potrzebny jedynie do zarządzenia ogólnych wyborów do nowej izby, która mianuje następcę po Thiersie.

Thiers mianując prezesa lewego środka jenerała Chanzy głównodowodzącym korpusem armii z główną kwaterą w Tours postarał się o to, żeby w razie niespodziewanego dziś wypadku wszystko odbyło się w porządku.

Rzym. Dziennik „Osservatore romano" z daty wczorajszej ogłosił interesującą odezwę kardynała-wikaryusza ks. Patrizi do prezesa rady ministrów Lanzy, datowaną dnia 28. sierpnia r. b. Treścią tej odezwy są żażalenia na rozpustę teatrów coraz to bardziej gorszącą; tak, iż wolno jest zapytać — powiada kardynał Patrizi — czy rząd włoski z umysłu toleruje taki cynizm zarówno przeciwny religii i cywilizacyi, lub czy brak mu siły do powściągnięcia tych bezeceństw? Pierwsze przypuszczenie byłoby dlań zbyt krzywdzącem: drugie pszedstawia go w upokarzającym dla powagi jego stanie słabości. A przecież jest obowiązkiem rządu zapobiegać nadużyciom, które Boga, kościół i obyczaje srodze obrażają. Powinnaby więc władza zdaniem kardynała-wikaryusza przedsięwziąść środki dla zatamowania tak wielkiego złego stosowne. Gdyby minister temu słusznemu żażaleniu zadość nie uczynił, Jego Eminencya zniewolonymby się uczuł do ogłoszenia swej odezwy, aby przynajmniej osobę własną od odpowiedzialności zasłonić.

Z nastąpionego rzeczywiście ogłoszenia okazuje się, iż poniższa odpowiedź Lanzy 6. b. m. nie musiała kardynała-wikaryusza zadowolić. Prezes gabinetu pisze:

„Wasza Eminencya udając się do mnie z żażaleniem na niemoralność i przeciwreligijność widowisk teatralnych w mieście Rzymie raczyłeś wyrazić, iż ludzie uczciwi słusznie się dziwują, że rząd chcący być szanowanym pozwala na przedstawianie utworów scenicznych, których wstydziłyby się narody najmniej cywilizowane, a nawet barbarzyńskie, skoroby w nich poczucie religii i moralności niezupełnie było przytępione.

„Pozwoli mi Wasza Eminencya odeprzeć ten surowy i niesprawiedliwy przeciw rządowi włoskiemu zarzut; rząd ten bowiem czyni w granicach prawa wszystko, co tylko czynić może dla powściągnienia teatralnej swawoli, i nie sądzi, aby w Europie znajdował się inny kraj cywilizowany, ściślejszą cenzurę teatralną stosujący.

„Dowodem tego co utrzymuję, jest zabronienie we Włoszech i mianowicie w Rzymie wiele utworów dramatycznych, grywanych we Francyi i w Belgii, których to krajów nie zalicza jak mniemam Wasza Eminencya do barbarzyńskich ani bezbożnych. Usprawiedliwienie to moje nie zmierza bynajmniej ku temu, żebym miał pochwalać lub bronić wszystkie dzieła sceniczne w Rzymie przedstawiane; przyznaję owszem, iż niektóre z nich zasługują w części na naganę, tak za rozwiązłość, jakoteż i ze względu na poszanowanie miejsca i osób; lecz wysoki umysł Waszej Eminencyi wyrozumie. bezwątpienia, iż trudną jest, a nawet i niepodobną rzeczą uniknąć wszystkich wykroczeń, i wszystkich nieobyczajnych lub ubliżających dwuznaczności bez wywołania najgłośniejszych ze strony prasy napaści i skandalów."

„Liberalne instytucye mają obok licznych swych zalet właściwe też sobie ujemności. Jak w każdym systemie rządowym, tak i w tym źle miesza się do dobrego w większym lub mniejszym stosunku. Doświadczenia atoli czasów przeszłych jaknajdowodniej wykazało, że cenzura najbezwzględniejsza, że zakazy najzupełniejsze przeciw utworom sceny nie wystarczały nigdy do obronienia moralności i religii, ani też do poprawy obyczajów i wykorzenienia zdrożności.

„Najlepsze i najpewniejsze zdaniem mojem lekarstwo w tych sprawach zależy na wykorzenieniu złego tam gdzie się ono wynurzy. Przekonany jestem, że prawda i uczciwość muszą przemódz i zwycięztwo odnieść nawet i w tym doczesnym świecie. Nie sądzę jednak przeto, ażeby rząd nie powinien całkiem wzbraniać publicznego w jakiej bądź formie wystawiania faktów i rzeczy, przez sumienie publiczne potępionych. Jest owszem prawo na takie wypadki, a rząd przestrzegania onego nie zaniedbuje.

Konstantynopol. Nowy wielki wezyr nie ustaje w dziele gruntownej reformy. Między innemi wydał w tych dniach rozporządzenie regulujące płacę urzędników, co przyczyni się nie mało do ulżenia nędzy, jaka panowała dotąd między tą klasą tamtejszego społeczeństwa. Urzędnikom, którzy dotąd pobierali 1000 piastrów lub mniej miesięcznej pensyi, ma być takowa podwyższoną o 30 proc., pobierający do 5000 miesięcznej płacy otrzymuje 20 proc. nadwyżki. Dalej postanowił wielki wezyr, by co tydzień zbierała się przeznaczona w tym celu komisya, któraby wypracowała regulamin co do wewnętrznej organizacyi państwa tureckiego.

Z Rhodos donoszą o ogromnych pożarach lasów, jakie przez dni kilkanaście srożyły się na wybrzeżach małej Azyi. Całe góry okryte najpiękniejszemi sosnami i dębami stały się pastwą płomieni; pożar wszczął się od strony Budrum (dawniejszego Halikarnasus), a przy silnym wichrze północnym rozszerzył się tak gwałtownie, iż cała okolica wyglądała jakby jedno ogniste morze. Szkody są nieobliczone; na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów pożar zamienił wszystko w popiół. Podobne klęski nawiedzają częściej prowincye tureckie, rząd jednakże nie wiele o to się troszczył, aby zapobiedz w przyszłości ponawianiu się tego rodzaju nieszczęściom.

Kronika.

(Wybór uzupełniający) jednego członka do rady powiatowej w Drohobyczu z grupy gmin wiejskich odbędzie się dnia 15 października br.

Wybór uzupełniający jednego członka do rady powiatowej w Jaworowie z grupy większych posiadłości odbędzie się dnia 15. października br.

Wybór uzupełniający jednego członka do rady powiatowej w Zbarażu z grupy większych posiadłości odbędzie się dnia 15. października br.

Wybory odbędą się w mieście powiatowem; o godzinie i miejscu takowych zawiadomieni zostaną wyborcy kartami legitymacyjnemi.

(Wiadomości dyecezyalne). Dnia 30. sierpnia 1872 umarł w Błozwi powiatu samborskiego, dyecezyi przemyskiej pleban obrz. łac. ks. Bartłomiej Hędrzak, przeżywszy lat 48, z tych w stanie duchownym 20.

Do parafii tego probostwa należy w 4 miejscowościach i promieniu ½ mili 284 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban.

Prawo patronatu wykonuje p. Antoni Bal.

Główne uposażenie stanowią 25 morgów 877□⁰ ról w średniej glebie, 18 morgów 142□⁰ łąk, wydających w ⅔ siano słodkie, a w ⅓ kwaśne, 39 morgów 1429□ pastwisk i około ½ morga krzaków; dalej kapitał 140 złr. w 5% obligacyach indemnizacyjnych, meszne 7½ korca rocznie, a przytem kilka pomniejszych źródeł.

Czysty dochód roczny obliczony jest na 154 złr wa. a celem uzupełnienia kongruy na 315 złr. dopłaca fundusz religijny rocznie 161 złr. w. a., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— Dzienniki berlińskie zamieszczają mnóstwo skarg z powodu wypadku sobotniego, którego ofiarą padło 16 osób zgniecionych i zdeptanych częścią na śmierć, częścią zaś w takim stanie okropnym, iż mało która wyjdzie bez kalectwa, jeśli przetrwa chorobę i operacye chirurgiczne. Z opisów i artykułów nadesłanych okazuje się, że między obywatelstwem berlińskiem panuje wielkie z tego powodu rozdrażnienie, a szczególniej dla tego, iż na godzinę przed zjawieniem się pochodu z pochodniami, a zatem kiedy jeszcze było dosyć wolnego miejsca, policya nie postarała się o usunięcie części tłumu i zmiejszenie natłoku, otworzywszy mu z tyłu przejście w ulice otwarte a nadto, iż konni najeżdżali tłum, który coraz więcej się ściskał. Oprócz owych 16 zgniecionych, mnóstwo innych osób odniosło ciężkie uszkodzenia i nie jeden z nich przypłaci życiem serenadę. Lekarze bowiem poświadczają, iż wzywano ich od tego wieczora do wielu osób narzekających na zgniecenie, że wiele chorób piersiowych i brzusznych będzie owocem owego wieczora. (Czas.)

— W zeszłym tygodniu niewidziany szkodnik dzień po dniu dopuszczał się wandalizmu w królewskiej galeryi obrazów, podziurawiwszy pięć wysokiej wartości obrazów w Berlinie, między którémi Andromedę Rubensa i Maryę Magdalenę Gerarda Dow, należące do najcenniejszych dzieł tej galeryi; oprócz tego jeden obraz Korneliusza van Harlem i Verkolje. Zaraz po pierwszem uszkodzeniu podwojono czujność, a mimo tego niemal dzień po dniu jakiś obraz został nożem przekrojony i nie dopatrzono się sprawców. (Czas.)

— „Philadelphia Ledger" ogłasza następujące cyfry o konsumcyi napojów wyskokowych w Ameryce: oprócz 62,314.627 galonów spirytusu wprodukowanego na miejscu, oraz 7,159.740 baryłek napojów fermentowanych, przywiezio no do Ameryki północnej w 1871 roku 9.788,983 gallonów i 431.562 tuzinów butelek wina; 2,629 326 gal i 123.667 tuzinów butelek spirytusu, oraz 832,431 gallonów napojów fermentowanych. Każdorocznie wpływa z tego źródła dla producentów przeszło 500,000.000 dollarów. Stosunek mających patenta na sprzedaż trunków do ogółu ludności jest jak 1 do 250, a ściśle biorąc każde 80 pijaków utrzymuje jeden szynk, i wypija rocznie 460 gal. okowity, 80 gal. wina, i 2000 gal. piwa. W Stanie Nowojorskim jest 23.746 patentowanych sprzedawców trunków, czyli 1 na 180 mieszkańców; miasto Nowy-Jork ma ich 7.181, czyli 1 na 140 mieszkańców; w Massachussets jest 8.622 sprzedawców, czyli 1 na 85; w Pensylwanii 14.431 czyli 1 na 240. W innych Stanach Ameryki, stosunek liczby trudniących się sprzedażą trunków do ludności, jest jak 1 do 200 i 600.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

— Dnia 2. listopada 1872 r. rozpoczną się odczyty na kursie leśnym, urządzonym przy tutejszej c. k. Akademii technicznej, staraniem Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. z subwencyi uzyskanej na ten cel od c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Osoby życzące sobie wziąść udział w słuchaniu odczytów na kursie rzeczonym w zamiarze złożenia egzaminu po ukończeniu takowego zgłosić się zechcą do Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. wykazując, że posiadają dostatecznie naukowe przygotowania do słuchania wykładów (przynajmniej ukończoną z dobrym postępem 3cią klasę realną lub 4tą gimnazyalną) i odbyli choćby jednoletnią praktykę leśniczowską — albo że mają kwalifikacyę, wymaganą do pobierania nauk na c. k. Akademii technicznej.

Oprócz tego będą mogli uczęszczać na odczyty jako goście wszyscy — których przedmioty wykładane interesować mogą.

Program odczytów i inne bliższe szczegóły ogłoszone zostaną w swoim czasie.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.
Lwów dnia 10. września 1872.

Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galic. ogłasza niniejszem konkurs na 3 stypendya z funduszów krajowych a jedno z funduszów własnych, o 100 złr. każde na rok jeden, do Szkoły parobków i dozorców gospodarskich, otwartej w Dublanach przy istniejącej tamże szkole gospodarstwa wiejskiego.

Zadaniem tejże szkoły jest praktyczne wykształcenie zdolnych pomocników gospodarskich, jako to: włodarzy, dozorców folwarcznych i polnych, starszych parobków, pługatorów i t. d., jakoteż samodzielnych gospodarzy włościańskich. Kwalifikujący się zatem do tego zawodu ubiegać się mogą o też stypendya — a w odnośnych podaniach swoich wykazać:

a) Metryką — że 17ty rok życia ukończyli.
b) Świadectwem lekarskiem, że zdrowi są i fizycznie dosyć wykształceni, aby podołać mogli wymaganym pracom.
c) Świadectwem szkolnem, a względnie prywatnem przez dwóch członków Towarzystwa podpisanem, że umieją czytać i pisać w języku polskim.
d) Świadectwem moralności przez dwóch członków Towarzystwa również podpisanem — wreszcie
e) Wykazać dotychczasowe zatrudnienie swoje.

Odnośne podania należy nadsełać franco, najdalej do końca bieżącego miesiąca, bądź wprost do podpisanego Komitetu, bądź też za pośrednictwem dotyczącego Oddziału gospodarskiego.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.
Lwów, dnia 11. września 1872.

Ceny targowe w miesiącu sierpniu 872.

Następujących artykułów:	Brzesko zr.	Brzesko c.	Rudki zr.	Rudki c.	Lubaczów zr.	Lubaczów c.	Radłów zr.	Radłów c.	Wojnicz
	Miejsce targu: walutą austryacką								
Mec pszenicy	5	53	5	25	5	50	5	50	[illegible]
„ żyta	4	69	4	20	4	20	4	50	[illegible]
„ jęczmienia	—	-	2	70	3	50	3	—	[illegible]
„ owsa	1	60	1	60	1	80	2	—	[illegible]
„ grochu	—	—	—	—	5	-	—	—	[illegible]
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	[illegible]
„ kukurudzy	—	—	—	—	3	75	-	—	[illegible]
„ ziemniaków	1	20	1	20	—	-	—	60	[illegible]
Cetnar siana	1		1	10	1	10	—	-	[illegible]
Sąg drzewa twardego	12	—	9	50	6	—	10		[illegible]
„ „ miękkiego	10	50	8	50	4	50	9	—	[illegible]
Funt mięsa wołowego	—	16	—	17	—	15		16	[illegible]
Miara wina	—	60	—	60	—	80		—	[illegible]
„ piwa		—	-	20	—	16		—	[illegible]
Robotnik z wiktem		40		40	—	20	—	40	[illegible]
„ bez wiktu		—			—	50	—	20	[illegible]

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu".

Wiedeń, 14. września. „Presse" zamieszcza telegram z Konstantynopola, donoszący, że sułtan nie przyjął delegatów serbskich.

Praga, 14. września. Właściciel „Narodnich Listów" Juliusz Greger po kilkugodzinnem przesłuchaniu przez sędziego wzięty został pod areszt śledczy.

Berlin, 14. września. „Spenersche Zeitung" zamieszcza pismo dziękczynne Bismarka za wręczenie sobie adresu znakomitszych osób w Londynie z powodu jego walki przeciw ultramontanizmowi. (Kilkunastu Anglików z tego samego obozu, co był przeciwny usamowolnieniu kościoła katolickiego w Irlandyi, wystosowało do Bismarka adres jako do przeciwnika papizmu). Bismark oświadcza w tem piśmie, iż zgadza się z zasadami adresu i w końcu mówi: W tej walce będzie Bóg bronił cesarstwa niemieckiego wobec tych przeciwników, którzy święte jego imię biorą za pozór do kro-

ków nieprzyjacielskich przeciw naszemu wewnętrznemu pokojowi. (Wygląda to na Cromwella. Red.)

Bruksella, 14. września. W kopalni węgla pod Hérістal woda zrobiła zalew. Zginęło 25 górników.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 września.

Hotel Żorza: Pp. Ks. Puzyna A., z Kłodzienka. — Waward F., c. r. tajny radca, Gamrat K. i Moniuszko A., z Rosyi.

Hotel europejski: Pp. Hr. Cihoński S., z Rosyi. — Brzeziński A., z Polski. — Bogdanowicz M., z Szachrowa. — Bonieeki K., z Kornia. — Freund W., z Mościsk. — Wysocki E., z Polski. — Zarucki S., z Oleska. — Dr. Zaleski D., z Paryża.

Hotel angielski: Pp. Hr. Dzieduszycki W., z Jezupola. — Czerkawski F., z Meteniowa. — Jasiński F., z Zabnypola. — Jędrzejowicz K., z Czapel. — Serwatowski M. Z., z Raytarowic. — Treter H., z Laszek. — Toczyski S., z Brzega.

Hotel Kuhna: P. Bieliński F., z Żytomirza.

Hotel Krakowski: P. Winnicki L., z Wierzbicy.

Pod białym koniem: Pp. Mozarowski A., z Hohołowa. — Witosławski J., z Żydowic.

Dnia 15 września.

Hotel Żorza.: Pp. Miłowicz K., z Polski. — Niedziałkowski A., z Warszawy. — Wołkowicki T., z Rossyi. — Wohl W., z Warszawy. — Zawadzki J., z Styryi.

Hotel europejski: P. Borski A., z Okocima. — Chrząszcz T., z Rosyi. — Kraśniecki W., z Holendca. — Mściwojowski J., z Koniowa. — Nartów A. i Ostrowski F., z Wołynia. — Zaburski z Przemyśla.

Hotel angielski: Pp. Gubatta R., c. k. starosta, z Rawy. — Schrötter E., z Rosyi.

Hotel Langa: P. Br. Heygendorf A., z Rosyi.

Hotel krakowski: Pp. Kryłoszański F., z Łomniszy. — Leszczyński J., z Łuczan. — Wysoczański B., z Laszek.

Hotel Kuhna: P. Plewicki F., c. k. kapit., z Nowego targu.

Pod czarnym orłem: P. Papara H., z Zubowmostu.

Hotel Podolski: Pp. Lipski A., z Rosyi. — Stankiewicz S., z Liska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14 września.

Pp. Br. Baum J., do Krakowa. — Ustyanowicz A., c. r. radca dworu, do Rosyi. — Br. Wilczyk H., do Żmigrodu. — Wankowiz J., c. r. kapit., do Szwajcaryi. — Gradowski H., do Rosyi. — Preyss A., do Warszawy. — Płotnicki A., na Wołyń.

Dnia 15 września

Pp. Ks. Ogiński M., do Podwoioczysk. — Ks. Puzyna A., do Kłodzienka. — Hr. Tarnawski J., do Dublan. — Hr. Zaleski A., do Podwołoczysk. — Waward F., c. r. tajny radca, do Rosyi. Czerkawski F., do Meteniowa. — Czechowicz W., do Potoka. — Gostyński A., do Podszumlan ec. — Jełowicki J., do Daszawy.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 11 m. 28 wieczór.
" " " o " 5 " 5 rano.
" " " o " 5 " 5 po połud.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o " 6 " 47 rano
" " " o " 12 " 15 w połud.
" " " o " 11 " — wieczór.
" " do Brod. i Złoc. o " 6 " 27 rano.
" " " o " 12 " — w połud
" " " o " 10 " — wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 5 m. 57 rano.
" " " o " 9 " 45 wieczór.
" " " o " 10 " 50 rano.
" z Czerniowiec " o " 10 " 43 wieczór.
" " " o " 3 " 58 rano.
" " " o " 3 " 45 po połud.
" z Brodów i Złoczowa " o " 10 " 58 wieczór.
" " " o " 4 " 18 rano.
" " " o " 4 " 3 po połud.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 11 m. 32 w nocy.
" " " " o " 12 " 26 w połud.

T E A T R.

Dziś: „Przedstawienie magika i brzuchomowcy Dr. Epsteina.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński**.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże	Kurs przeciętny	Kurs ostatni płacą	Kurs ostatni żądaja
	Złote austryackie			
D. 14 września. Południowy Akc.gal.kol.żel.K.L. a diwd.	— —	— —	236 —	239 50
" kol. lwow.-czern. Jassy	— —	— —	161 50	163 —
" bank hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 80% ex diwid.	— —	— —	229 —	230 —
" papiery czerl. po 200 zł. w. a.	— —	— —	— —	— —
Galic. banku krajow.	— —	— —	- —	88 —
Listy zast. Tow. kred. gal. " 5% w. a.	— —	— —	81 75	82 25
" Tow. kr. gal. 4% w a	— —	— —	75 —	75 50
Banku hip. gal.	— —	— —	89 75	90 25
Gal. zakł. kred. włość.	— —	— —	93 75	94 30
Oblig. indemn. gal.	— —	— —	79 60	80 10
" W. Ks. Krak.	— —	— —	— —	— —
" Księstwa Bukowiny	— —	— —	— —	— —
Poż. głod. r 1866 po 7%	— —	— —	— —	— —
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	— —	— —	— —	— —
" " " " II.	— —	— —	— —	— —
" kolei lwow.-czerniow. I. Em	— —	— —	— —	— —
" " " II.	— —	— —	— —	— —
Dukat holenderski	— —	— —	5 16	5 23
" cesarski	— —	— —	5 18	5 25
Napoleondor	— —	— —	8 67	8 73
Pół imperyał rosyjski	— —	— —	8 86	9 —
Rubel srebrny rosyjski	— —	— —	1 65	1 75
" papierowy "	— —	— —	1 47½	1 48½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	— —	— —	— —	— —
Talar pruski srebrny	— —	— —	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	— —	— —	1 62½	1 64
Srebro	— —	— —	107 50	109 -

(Przy listach zastawnych i obligacyach: oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. września 1872.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	(Za 100 zł.) (pien.	towar.)
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	71.25	71.35
od kwietnia do października po 5%	71.25	71.35
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Medaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	348.—	348.50
" " " " 1839 piąta część losów	348.—	348.50
" " " " 1854 po 250 zł. 4%	94 75	95.25
" " " " 1860 po 500 zł. 5%	104.50	104.75
" " " " 1860 po 100 zł. 5%	125.—	126 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	144.25	144.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Czech	96.75	97.25
Bukowiny	77.—	78.—
Galicyi	80. -	80 50
Niższej Austryi	94 --	95.—
Siedmiogrodu	79.50	80.—
Węgier	81.75	82.25
Galic pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Bank anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 40%	322.25	322.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	339.70	339.90
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	1042.—	1045
Galic. banku kraj à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic banku hyp. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	—.—
Banku narodowego	874.—	876.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	617.—	619.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	253.50	254.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2092	2097
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	239.—	239.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt szt.)	162.25	162.75
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr	334.50	335.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	213.70	213.90
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznyck po 200 zł.	—.—	—.—

3. Listy zastawne.

	(za 100 zł.)	
Pow. austr. towarz. kr. ziem, przezn. do losow. po 5% w srebrze	103.—	103.25
	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	80.50	81.50
" " po 5%	89.75	90.—
Gal. banku hyp. po 6%	94.—	—.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	92.10	92.30
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	88.60	88.90
Węgier. towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
" " " (rente) po 6%		

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	(za 100 zł)	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	92.25
" " " " w. a.	87. -	—.—
Kolej gal. Kar. Lud, po 300 zł. 5% za 100 zł.	102.—	102.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	99 50
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.-	-.—

5. Losy.

	(za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	189.75	190.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl par. na Wunaju po 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	18 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.—	31.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.—	31 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.25	15.75
Salma po 40 zł. m k.	40.—	41.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.75	30.25
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	25.75	26.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.50	118.50
" " 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 200 zł. m. k.	23 —	24.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.50	25.—

Weksle.

(Na 3 miesące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	91.75	91.85
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	91.90	92.10
Hamburg za 100 M. B	80.25	80.30
Londyn za 10 ft. szt.	108.80	108.90
Paryż za 100 fr.	42.25	42.30

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.24	5.25
" peł. wagi	5.26	5 27
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.69½	8.70
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.85	107.85

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. września.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	90
" " w srebrze	70	65
Losy z 1860 roku	103	75
Akcye banku wiedeńskiego	875	—
" " kredytowego	335	—
Londyn 10 funtów szterlingów	108	75
Srebro	107	·80
Napoleondor	8	70
Dukat	5	24½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2537 1—3) **Edykt**

L. 17553. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Anastazego Kucharskiego, że przeciw niemu Estera Hollaender, spekulantka w Krakowie dnia 30. sierpnia 1872 do l. 17553 o zapłacenie sumy wekslowej 37 zł. w. a. z przyn. wniosła pozew, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 5. września 1872 l. 17553.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Anastazego Kucharskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata krajowego Dra. Rappoporta z substytucyą p. adwokata Dra Markiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie obrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 5. września 1872.

(2548 1—3) **List gończy.**

Nr. 16636 kar. Celem wyśledzenia Stanisława Wróbla, wyrokiem z dnia 28 października 1871 l. 19272 za zbrodnię kradzieży, i za wykroczenie z §. 312 u. k. na 1½ roku ciężkiego, jednorazowem postem w każdym tygodniu obostrzonego więzienia osądzonego. Stanisław Wróbel jest rodem z Liszek, lat 31 liczący, katolik, stanu wolnego, wyrobnik i urlopnik od 1 pułku ułanów, budowy ciała silnej, średniego wzrostu, pociągłej twarzy, cery bladej ma blond włosy, brwi ciemne, oczy siwe, czoło mierne, nos i usta proporcyonalne, zęby zdrowe, wąs mały ciemny mówi po polsku, i był w czasie ucieczki z roboty w aresztanckim letniem ubraniu.

Tenże w razie przytrzymania ma być do tutejszego c. k. sądu krajowego dostawiony.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków dnia 24 sierpnia 1872.

(2553 1-3) **Ogłoszenie.**

L. 3767. W celu likwidowania wierzytelności do masy upadłej Meschla Kellmann wyznacza się ogólny termin likwidacyjny na dzień 19. listopada 1872 o 9. godzinie przed południem w biórze c. k. sędziego powiatowego w Czortkowie.

O czem się interesowanych zawiadamia.

Czortków, dnia 1. września 1872.

Emil Leo,
komisarz konkursowy.

(2539 2—3) **Edykt.**

Nr. 13626. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Jana Kantego Krakowskiego, że Mariem Salz przeciw niemu o wykreślenie sumy 250 zł. a. w. ze stanu biernego realności pod l. 84 na Zawalu w Tarnowie położonej pozew wytoczyła, w skutek którego do rozprawy ustnej termin na dzień 27 września 1872 o godz. 10 rano wyznaczony został.

Obronę praw pozwanego w tym sporze jako niewiadomego z miejsca pobytu powierzono p adw. dr. Ludwikowi Kapiszewskiemu jako kuratowi ze zastępstwem p. adw. dr. Stanisława Tokarza.

Będzie więc rzeczą pozwanego zgłosić się do rzeczonego kuratora i dostarczyć mu środków obrony, lub też innego obrać sobie zastępcę, ile że skutki zaniedbanego zgłoszenia się sam sobie przypisze.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Tarnów, dnia 1. sierpnia 1872.

(2538 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 687-pr. Celem obsadzenia opróżnionej posady oficyała przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie z płacą rocznych 600 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę 700 zł. w. a rozpisuje się konkurs z terminem 14 dni rachując od trzeciego umieszczenia tegoż konkursu w Lwowskiej gazecie.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje załącznikami należycie poparte prośby wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

W Stanisławowie dnia 12 września 1872.

(2545 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 11340. W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu odbędzie się w dniach 26 i 27 września 1872 od 8 z rana do 12 godziny w południe druga publiczna ustna licytacya względem sprzedania pięciu stajen. niegdyś wojskowych obecnie skarbowych w Budzanowie, powiecie politycznym Czortkowskim leżących, cial tabularnych niestanowiących pod szczegółowemi przy ogłoszeniu pierwszej licytacyi wydanemi warunkami, które każdy chęć kupienia mający, nie tylko w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, ale też i u c. k. komisarza straży skarbowej lub też w c. k.

starostwie powiatowem w Czortkowie a nawet i przy oddziale c. k. straży skarbowej w Budzanowie w zwykłych urzędowych godzinach przejrzeć może.

26 września 1872 odbędzie się ustna licytacya na pojedyńcze stajnie a 27 września do godziny 12 w południe na kompleksa to jest na 2 3 4 lub wszystkie stajnie razem.

Po zamknięciu ustnej licytacyi dnia 27 września 1872 o godzinie 12 w południe odbędzie się publiczne otworzenie pisemnych oferta, które najdalej do 25 września 1872 do 2 godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu wniesione być mogą. gdyż później wniesione nie będą uwzględnione.

Sprzedać się mające stajnie z gruntami pod niemi się znajdującemi i cenami wywołania wykazują się jak następuje:

a) stajnia nr. 1 z gruntem 111°□ i 7"□ w cenie 881 zł.

b) stajnia nr. II. z gruntem 56°□ w cenie 444 zł.

c) stajnia nr. III. z gruntem 56°□ w cenie 444 zł.

d) stajnia nr. IV. z gruntem 108°□ 4 stóp i 7 cali kwadratowych w cenie 954 zł.

e) stajnia nr. V. z gruntem 107°□ i 3 stóp kwadr. 9 cali kwadr. w cenie 750 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywoławczej.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Tarnopol dnia 7 września 1872.

(2517 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4163. W Krystynopolu otworzono stacyę telegraficzną z ograniczoną służbą dzienną.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

We Lwowie dnia 4. września 1872.

(2526 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4503. C. k. sąd powiatowy uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 4 zł., 2 zł. 88 kr., 6 zł. 67 kr. i 11 zł. 32 kr. w. a. zpn. przez pana Mikołaja Holuba wywalczonej przymusowa sprzedaż realności pod nr. 4 na małem przedmieściu w Jaworowie położona dłużniczce Ewie a względnie masie po śp. Olexie Łopaczak własnej zajętej i na 235 zł. w. a. ocenionej jest dozwoloną.

Przeznacza się do czynu sprzedaży w gmachu tego sądu odbyć się mającej termin na dzień 15 września 1872 o godzinie 9 rano z tem dołożeniem, że owa realność w tym terminie licytacyjnym nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Jaworów dnia 30 sierpnia 1872.

(2529 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 40825. Opróżnioną jest posada oficyała przy urzędach cłowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu w XI klasie dyet, z płacą etatową rocz. 700 zł. i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie jednorocznej płacy etatowej.

Ubiegający się o tę posadę — ewentualnie o posadę asystenta cłowego z płacą 500 zł., mają swe podania zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego, tudzież dokładnej wiadomości języka polskiego w przeciągu trzech tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 1 września 1872.

(2530 3—3) **Kundmachung.**

Nr. 41088. In Folge Erlaßes des h. k. k. Finanz Ministeriums vom 14 August 1872 Zl. 22693 wird die Gebüren Einhebung der allgemeinen Verzehrungssteuer in der Stadt Linz sammt dem 20% außerordentlichen Zuschlage zur Verzehrungssteuer und dem der Stadtgemeinde Linz bewilligten Gemeindezuschlägen und sonstigeu mit der Linienverzehrungssteuer zusammenhängendeu Gebühren, ferner die Einhebung der Wässer und der Wegmaut bei den betreffenden Linienämtern und Wegmaut-Stationen auf die Dauer vom 1 Jänner 1873 bis letzten Dezember 1875 im Wege der öffentlichen Versteigerung vereint verpachtet werden, die Versteugerung findet am acht und zwanzigsten 28 Septemaeu 1872 um 9 Uhr Vormittags bei der k. k. Finanzdirektion in Linz statt nnd es werden bei derselben mündliche und schriftliche Anbote angenommen werden. Der Ausrufspreis als einjähriger Pachtschilling für die vereinte Verpachtung der genannten Gefälle beträgt 205666 fl. d. i. Zweimalhundert fünf tausend sechs hundert sechzig sechs Gulden ö. W. wovon auf die ärarische Gebühren 152172 fl. und auf die Gemeindegebühren 53494 fl. entfallen.

Das Vadium ist im Baaren oder in österreichischen Staatspapieren nach dem Börsekurse mit zehn Perzent des Ausrufspreises d. i. mit dem Betrage von 20566 fl. bei der Licitations-Kommission zu erlegen und es ist auch gestattet dieses Vadium bei einer k. k. Gefällskasse zu erlegen, in welchem Falle die Quittung jener Kasse, welche das Vadium übernommen hat der Lizitations Kommission zu übergeben ist, die näheren Bediengungen können bei der k. k. Finanz-Laudes-Direktiou in Lemberg eingeseheu werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktiou.

Lemberg am 6 September 1872.

(2531 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 30630. C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie, podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spalenia się żupy skarbowej w Dolinie, załatwienie spraw tyczących się sprzedaży soli, jakoteż sprzedaż surowicy oddano c. k. urzędowi podatkowemu w Dolinie na czas, aż do odbudowania pomienionej żupy i rozpoczęcia w tejże na nowo wyrobu soli.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 4 września 1872.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza